

Trzeci Oddech Kaczuchy, Kuśka z pod Hajnówki

Żyło dwóch braci w jednej chacie we wsi Pomiechówka
Jeden miał żonę jak tabakę, a drugi jak podkówka.
Jednemu na chrzcie świętym Kazek, drugiemu Kuźma dali
Kazek był wsiowym abstynentem, a Kuśka pił i palił.
Kazek uczęszczał na zebrania i baldachim nosił.
Kuśka w piątek bisurmanił, a w niedzielę kosił.

Taki był Kuś.. Kuś.. Kuś... Kuś ...Kuś Kuś... Kuśka z pod Hajnówki
miał ryżą kozę, ryżą kozę i dwie piękne młode młode wdówki
naftową lampę, lampę, lampę, która palił po dwunastej
i już zużyty, już zużyty, ale czarny flamaster
I kochał swoje kuśkowate białostockie,
bo tutaj jego ojce dali jemu grunt.

Może ktoś pamięta resztę tego utworu... lub ma nagranie